

# Przemo DBM, To Nie Tu

ona boi się ciszy więc gada  
grząski jest, niepewny więc badam  
piątek wieczorem tutaj tylko zmrok ogarnia  
znam czarodziei, psy i chuliganów jak elajna

a oni znają mnie  
mówili że nie podołam grając swag  
ich spojrzenia nienawistne palą mnie  
te młode ciągle próbują zając mnie  
opis walki na podkładach  
ma być zawsze reallalk  
mikrofon to nie fiskus  
zanim padnie wszystko

samemu dźwigasz ten ból, ból, ból  
płonie skun, skun, skun  
znam momenty gdy milknie tłum  
zma momenty gdy niknie tło  
to nie tu, tu tu

i znowu się znalazłem na tych blokach  
i znowu nic to nie gra oka  
i znowu tu gadam o wyrokach  
jedni tną się na boga, a inni chcą na bokach  
za mną już długa droga  
przede mną długa droga  
znów muszę przystopować, żeby się przystosować  
nie jestem projektantem – nie robię nic na pokaz

znów wyszło jak wyszło  
życie cię stawia pod mur  
oczy się błyszczą  
samemu dźwigasz ten ból, ból, ból  
płonie skun, skun, skun  
znam momenty gdy milknie tłum  
zma momenty gdy niknie tło  
to nie tu, tu tu